

RAFAL JOSSE' KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

43-100 Tychy ul. Baziowa 24

email: rafal.josse@kancelaria-prawna.tychy.pl

ING BŚ 24 1050 1399 1000 0092 0537 0365

NIP 6461097182

tel. 501 496 198

Tychy dnia 2018.10.11.

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

Skarżący:

M Spółka z o.o.
z siedzibą

uwaga zmiana adresu do doręczeń !

Sygn. Akt Ts 219 /17

Pismo procesowe skarżącej.

W imieniu skarżącej, w odpowiedzi na wezwanie z dnia 3 października 2018 r. składam do akt

- pełnomocnictwo w wersji pierwotnej
- pełnomocnictwo szczególne
- odpisy z KRS uzyskane na prawach oryginału zgodnie z Art. 4 ust. 4aa ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sadowym
- odpis Postanowienia z dnia października 2016 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w K w sprawie pod Sygn. Akt

Skarżąca ponadto podaje, że we sprawie której dotyczy skarga o wznowienie były pracownik skarżącej wniósł przeciwko Spółce powództwo o zapłatę należności z tytułu diet i ekwiwalentów na podstawie

Art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (j.t. Dz.U.2012.1155. ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (j.t. Dz.U.2016.1666. ze zm.) w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.167)

Art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (j.t. Dz.U.2012.1155. ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. o czasie pracy kierowców (j.t. Dz.U.2012.1155. ze zm.) w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4

rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U.236.1991. ze zm.)

W wyniku rozpoznania powództwa Sąd Rejonowy w T wyrokiem wydanym w dniu sierpnia 2010 r. pod Sygn. Akt zasądził dochodzone roszczenie od skarżącej na rzecz powoda oraz nakazał pobrać od skarżącej na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu.

W skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w dniu 24 listopada 2016 r. pod Sygn. Akt K 11 / 15 skarżąca wniosła o wznowienie postępowania z powództwa pracownika (kierowcy transportu międzynarodowego) o zapłatę diet i ryczaftów.

Postanowieniem z dnia października 2016 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w K w sprawie pod Sygn. Akt odrzucił skargę skarżącej wskazując na upływ terminu określonego w zaskarżonym przepisie Art. 408 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego.

Skarżąca podnosi, że ustalenie jakiegokolwiek terminu po jakim niemożliwe jest wznowienie postępowania zakończonego z użyciem przepisu niezgodnego z ustawą zasadniczą jest naruszeniem dyspozycji Art. 190 ust. 4 Konstytucji, który nie przewiduje jakiegokolwiek ograniczenia tego prawa.

Termin w/w stanowi także naruszenie istoty prawa do „sprawiedliwego rozpoznania sprawy” tj. Art. 45 ust. 1 Konstytucji. Jak określił to sam Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu Postanowienia z dnia 6 października 1998 r. w sprawie Sygn. Akt Ts 56 / 98 (OTK 1998 nr 5 poz 84) *o naruszeniu praw lub wolności konstytucyjnych danego podmiotu można mówić wówczas , gdy organ (...) poprzez wydanie konkretnego orzeczenia w sposób nieusprawiedliwiony wkroczył w sferę przysługujących temu podmiotowi praw lub wolności osobistych albo prawom tym lub wolnościom odmówił ochrony **lub też ich urzeczywistnienia.***

Trybunał Konstytucyjny w Wyroku z dnia 8 listopada 2001 r. w sprawie pod Sygn. Akt P 6/2001 wskazał iż w zakresie praw konstytucyjnych „z zasady demokratycznego państwa prawnego zaś płynie dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu wobec czego wszelkie ograniczenie sądowej ochrony interesów jednostki **wynikać muszą z przepisów ustawy zasadniczej**”. Jak bowiem wskazał Trybunał Konstytucyjny w Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 października 2004 r. wydanego pod Sygn. Akt SK 1/04 obowiązek realizacji uprawnień konstytucyjnych w tym prawo do wznowienia postępowania w skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego **„powinien być traktowany jako norma formułująca „obowiązek efektywnej implementacji” a nie jako „dyrektywa programowa”**. Z tego względu strona podnosi iż zaskarżony przepis jest niezgodny zarówno z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 190 ust. 4 Konstytucji jak i z Art. 190 ust. 4 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji

Przypomnieć należy iż w Wyroku z dnia 7 września 2006 r. wydanym pod Sygn. Akt Sk 60 /05 Trybunał Konstytucyjny iż w zasad demokratycznego państwa prawa „wynika konstytucyjne prawo podmiotowe do uruchomienia procedur zmierzających do wydania nowego rozstrzygnięcia opartego na stanie prawnym powstałym po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego (por. sygn. K 39/00, sygn. SK 5/02, sygn. SK 1/04)

Pogląd taki został formułowany także w Wyroku z dnia 27 października 2004 r. wydany pod Sygn. Akt SK 1 / 04 w którym stwierdza się iż „jednostce przysługuje prawo (w rozumieniu Art. 45 ust. 1 Konstytucji) do wszczęcia procedury rewizji wydanego

uprzednio orzeczenia, prawo do rzetelnego ukształtowania procedury tej rewizji, prawo do wydania w rozsądnym czasie rozstrzygnięcia uwzględniającego pryncypia konstytucyjne wyroku.” Tym samym uznać należy iż z normy Art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika nie tylko obowiązek ustawowego uregulowania podstaw do sanacji (zmiany lub uchylecia) orzeczeń w uzasadnionych konstytucyjnie przypadkach, ale także ukształtowanie ustawowych podstaw takiego wznowienia rozumianego jako prawo do rzetelnej procedury sądowej i prawo do dostępu do instytucji sadu jako takiego. Uprawnienie ograniczenia ustawą zwykła tego prawa nie wynika z żadnego przepisu ustawy zasadniczej.

Podkreślić należy, że pomimo uchylecia zaskarżonej normy prawne przez Trybunał Konstytucyjny Wyrokiem z dnia 22 września 2015 r. wydanym pod Sygn. Akt SK 21/14 ustawodawca zwykły ponownie wprowadził przepis do porządku prawnego, a sądy powszechne nadal stosują zaskarżoną normę prawną.

Skarżąca nadto wywodzi iż podobne zarzuty niekonstytucyjności skierować należy do konstrukcji normy prawa procesowego w których prawo do dwuinstancyjnego postępowania jest uzależnione od okoliczności, czy orzeczenie kończące postępowanie było orzeczeniem wydanym przez Sąd I, czy też orzeczeniem wydanym, przez Sąd II instancji.

Dla jasności dalszych wywodów koniecznym jest przywołanie uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2007 r. w sprawie pod Sygn. Akt SK 7/06

Istotą orzeczenia ostatecznego w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji jest więc jego związek z danym prawem lub wolnością konstytucyjnie chronionymi, nie zaś związek z toczącym się innym postępowaniem, nawet gdyby postępowanie to z punktu widzenia organu je prowadzącego miało charakter główny i zasadniczy, zaś postępowanie, w wyniku którego wydano orzeczenie dotyczące praw i wolności skarżącego, należało uznawać za jedynie poboczne, dodatkowe czy służebne wobec postępowania głównego” (OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 85, s. 851). Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie podziela poglądy wyrażone w cytowanym wyroku.

(...) Zdarza się także, że organ orzekający wykorzystuje jakąś normę, konstruując treść rozstrzygnięcia (co wynika z uzasadnienia orzeczenia i rekonstrukcji rozumowania organu orzekającego), ale wyraźnie w sentencji jej nie powołał. I w takim wypadku orzecznictwo TK (por. m.in. wyrok z 9 października 2001 r., sygn. SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211, s. 1031-1034, s. 829; wyrok z 17 września 2002 r., sygn. SK 35/01, OTK ZU nr 5/2002, poz. 60; wyrok z 14 czerwca 2004 r., sygn. SK 43/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 58, s. 753; postanowienie z 14 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/03, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 124, s. 1455; wyrok z 7 marca 2006 r., sygn. SK 11/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 27, s. 272; wyrok z 24 kwietnia 2007, sygn. SK 49/05, OTK ZU nr 4/A/2007, poz. 39, s. 408) przyjmuje, że istnieje wymagany przez art. 79 Konstytucji związek między orzeczeniem i przedmiotem kontroli konstytucyjności, jakkolwiek nie jest on wprost ujawniony w treści sentencji indywidualnego rozstrzygnięcia.

Kolejna grupa wypadków charakteryzuje się luźniejszym związkiem między zaskarżoną normą i ostatecznym rozstrzygnięciem. Jeden wariant takiej sytuacji można obserwować wówczas, gdy norma, której dotyczy zarzut niekonstytucyjności „była „użyta” przez organ orzekający w ramach konkretnego postępowania, jako decydująca o rozstrzygnięciu kwestii ubocznej w postępowaniu (np. kwestii polskiej sądowej, por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 marca 2004 r., sygn. akt SK 53/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 16), lub wpałkowej, nieujawnionej expressis verbis w samym tekście ostatecznego orzeczenia (por. wyrok z 12

grudnia 2005 r., sygn. SK 20/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 133, s. 1520; wyrok z 24 lipca 2006 r., sygn. SK 58/03, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 85, s. 851-852). W takich wypadkach związek wymagany przez art. 79 Konstytucji jest znacznie mniej intensywny niż w poprzednich dwóch opisywanych sytuacjach, jakkolwiek niepodobna negować jego istnienia. Orzecznictwo TK dostarcza zróżnicowanych przykładów traktowania tego rodzaju sytuacji, które dla niniejszej sprawy nie mają jednak znaczenia.

Na tle rozpatrywanej sprawy mamy bowiem do czynienia z jeszcze inną sytuacją, jeżeli chodzi o relację między przedmiotem kontroli konstytucyjności i ostatecznym orzeczeniem, uznawanym za przesłankę skargi konstytucyjnej. Niekonstytucyjność przepisów (...) dotyka bowiem ustroju władzy sądowniczej, nie zaś przepisów materialnoprawnych czy procesowych, tworzących sensu stricto podstawę orzeczenia w konkretnej sprawie. Tu związek zachodzący między kontrolowanymi przez Trybunał Konstytucyjny przepisami (normami) a ostatecznym orzeczeniem należy opisać poprzez odwołanie się do konstrukcji związku *sine qua non*. Jak już bowiem wyżej wskazano (pkt 1.1.) **podstawowe przepisy ustrojowe (do których należą kontrolowane normy) także tworzą normatywną podstawę rozstrzygnięcia.** (...)

W wypadku przepisów ustrojowych związek między nimi i rozstrzygnięciem jest pozbawiony takiej bezpośredniości powiązania z podstawą konkretnego rozstrzygnięcia, jak w pierwszej i drugiej z opisywanych wyżej sytuacji (podstawa powołana w sentencji; podstawa wykorzystana do konstrukcji rozstrzygnięcia), a nawet bezpośredniości powiązania z wykorzystaniem normy w konkretnym postępowaniu, jak w trzeciej sytuacji. Niepodobna jednak zaprzeczyć, że przepisy ustrojowe stanowią tu normatywną podstawę (legitymizację) działania organu wydającego ostateczne rozstrzygnięcie. Jednakże po pierwsze jest to związek znacznie luźniejszy niż w pozostałych sytuacjach, a po drugie charakteryzujący się niekoniecznością wystąpienia wadliwości samego rozstrzygnięcia czy postępowania. O ile bowiem w opisywanych dwóch sytuacjach w postępowaniu, którego efektem jest wydanie ostatecznego rozstrzygnięcia, dochodzi do zastosowania przepisu niekonstytucyjnego (materialnego albo formalnego), o tyle w wypadku niekonstytucyjności przepisu ustrojowego samo indywidualne postępowanie w sprawie i treść orzeczenia – mogą nie wykazywać usterek. Należy podkreślić, że jakkolwiek skarga konstytucyjna skierowana tylko przeciw przepisom ustrojowym nie wykazuje (i tak jest też w konkretnym wypadku) niekonstytucyjności normatywnej podstawy orzekania *in concreto*, to (...) wedle Trybunału Konstytucyjnego może być przedmiotem kontroli w ramach postępowania inicjowanego skargą konstytucyjną. Przesłanka objęcia badanego przepisu pojęciem „podstawy orzekania”, tak jak o tym mówi art. 79 Konstytucji, zostaje tu bowiem spełniona.

(...) Zasadniczy zarzut przedstawiony przez skarżących dotyczy naruszenia prawa do sądu zagwarantowanego w art. 45 Konstytucji. (...) **Ogólnie rzecz ujmując, pojęcie sprawy oznacza wszelkie sytuacje, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu w relacji z innymi równorzędnymi podmiotami lub w relacji z władzą publiczną, a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku (zob. wyrok z 10 maja 2000 r., sygn. K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, s. 555). (...)** **Rozważając zakres stosowania art. 45 Konstytucji, należy wziąć pod uwagę całokształt przepisów konstytucyjnych określających kompetencje sądów**

Mając powyższe uwagi na względzie skarżąca podnosi zarzut iż zaskarżone przepisy normujące funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości i ramy procesowe powodują różnicowanie praw podmiotów ubiegających się o wznowienie postępowania, a będących w identycznej sytuacji procesowej. Odmiennie bowiem regulują prawo do wznowienia

postępowania stron które w pierwotnym postępowaniu „w pełni” skorzystały z przysługujących im środków zaskarżenia, a odmiennie stron które po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji nie wnosiły środka zaskarżenia. W ocenie skarżącej takie zróżnicowanie możliwości procesowej wznowienia postępowania jest naruszeniem istoty równego traktowania stron w identycznej sytuacji procesowej.

W ślad za skargą konstytucyjną przywołać w tym miejscu należy orzeczenie wydane z inicjatywy pełnomocnika (prokurenta) wnioskodawcy tj. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2013 r. co do zasad jednolitego traktowania stron pozostających w identycznej sytuacji procesowej. W uzasadnieniu Wyroku wydanego pod Sygn Akt SK 13 / 08 Trybunał orzekł iż „*co do zasady ochrona (prawna) nie może być różnicowana z uwagi na zakres podmiotowy praw (zob. wyrok TK z 21 maja 2001 r., sygn. SK 15/00, OTK ZU nr 4/2001, poz. 85). Ustawodawca ma wprawdzie w zasadzie swobodę w zakresie kreowania innych niż własność praw majątkowych, zarówno co do ich charakteru prawnego, jak i przenoszalności (zob. sygn. SK 15/00). Nie uzasadnia to jednak arbitralnego kształtowania treści i granic poszczególnych praw (...), spełniających identyczne funkcje i chroniących podobne interesy (zob. sygn. SK 15/00). „Wobec tak ujętej istoty konstytucyjnego nakazu zapewnienia ochrony prawnej »równej dla wszystkich« podmiotów danego typu (postaci) prawa podmiotowego nie może ulegać wątpliwości dopuszczalność różnicowania intensyfikacji tejże ochrony w zależności od obiektywnie stwierdzalnych i relewantnych okoliczności o charakterze przedmiotowym” (wyrok TK z 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82).*

Takie ujęcie istoty równego traktowania stron oznacza iż zgodnie z Art. 32 ust. 1 Konstytucji „**prawa spełniającej identyczne funkcje i chroniące podobne interesy**” muszą podlegać jednakowym by nie rzecz jednolitym zasadom bez względu na status stron których dotyczą czy też instancję sądu procedującego w określonej sprawie. Tymczasem w przypadku norm dotyczących wznowienia postępowania Ustawa Kodeks Postępowania Cywilnego różnicuje prawa i interesy podmiotów w zależności czy w orzeczeniu kończącym postępowanie orzekal ostatecznie Sąd I czy też Sąd II instancji. Jeśli w toku pierwotnego procesu strona rzetelnie wykorzystała środek procesowy w postaci wniesienia apelacji lub zażalenia niemożliwym jest wniesienie środka zaskarżenia od odmowy wznowienia postępowania.

Tymczasem strona, która nie wykorzystała środków zaskarżenia w pierwotnym procesie (np. w skutek braku rzetelności) może wznowić procesu w sposób umożliwiający zaskarżenia odmowy wznowienia postępowania do sądu wyższej instancji. Jest to nie do pogodzenia za zasadą równego traktowania stron w identycznej sytuacji procesowej.

W Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2013 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził *Zasada równości stanowi nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii postępowania). (...) Wobec tego punktem wyjścia do oceny zgodności danej regulacji prawnej z zasadą równości jest rozważenie, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa, biorąc pod uwagę treść i cel danej regulacji prawnej. Jeżeli kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy odznaczają się określoną cechą wspólną, to mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości (wyrok TK z 20 października 1998 r., sygn. K 7/98, OTK ZU nr 6/1998, poz. 96 i cytowane tam orzeczenia).*

Powyżej wskazane odstępstwo od równego traktowania sytuacji podobnych nie zawsze jest konstytucyjnie niedopuszczalne, ponieważ mogą zachodzić przypadki, gdy odmiennosc tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Wówczas niezbędna jest ocena przyjętego kryterium różnicowania. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy dane kryterium może stanowić podstawę różnicowania podmiotów prawa charakteryzujących się wspólną cechą istotną, należy rozstrzygnąć:

- 1) czy kryterium to pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji;
- 2) czy waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania;
- 3) czy kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów (...) (zob. sygn. K 7/98).
4. W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny wywiódł ... (wydając wyrok) **cel unormowania.**

Kwestionowany w niniejszej sprawie przepis jest wyrazem tego, że ustawodawca przyjął kryterium różnicowania (...). Dokonana ocena tego kryterium z punktu widzenia spełnienia wymogów dopuszczalnego przez Konstytucję odstępstwa od zasady równości (zob. sygn. K 7/98) uzasadnia sformułowanie wniosku, że w tym przypadku nie zostały one spełnione. **Przyjęte różnicowanie (...) w żaden sposób nie wiąże się z celem regulacji prawnej. (...)** Trudno również określić interes, któremu ma służyć przyjęte różnicowanie, a tym samym wskazać argumenty na rzecz preferencyjnego traktowania (...) – w sensie JEDNEJ ZE STRON POSTĘPOWANIA w identycznej sytuacji procesowej np. wznowienia postępowania.

W Wyroku z dnia 9 lutego 2010 r. w sprawie SK 10/09 wskazał Trybunał Konstytucyjny iż *wielokrotnie już wypowiedział się w kwestii znaczenia prawa do sądu jako jednej z najważniejszych gwarancji praw człowieka i praworządności oraz jednego z fundamentów państwa prawnego. (...)*

W badanej sprawie chodzi zatem o naruszenie zasady równości oraz **zakazu dyskryminacji w dostępie do sądu drugoinstancyjnego**. Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego zakłada w szczególności: dostęp do sądu drugiej instancji, a co za tym idzie – przyznanie stronom odpowiednich środków zaskarżenia, które uruchamiają rzeczywistą kontrolę rozstrzygnięć wydanych przez sąd pierwszej instancji; powierzenie rozpoznania sprawy w drugiej instancji – co do zasady – sądowi wyższego szczebla, a w konsekwencji nadanie środkowi zaskarżenia charakteru dewolutywnego; odpowiednie ukształtowanie procedury przed sądem drugiej instancji, tak aby sąd ten mógł wszechstronnie zbadać rozpoznawaną sprawę i wydać rozstrzygnięcie merytoryczne (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego zakłada w szczególności: dostęp do sądu drugiej instancji, a co za tym idzie – przyznanie stronom odpowiednich środków zaskarżenia, które uruchamiają rzeczywistą kontrolę rozstrzygnięć wydanych przez sąd pierwszej instancji; powierzenie rozpoznania sprawy w drugiej instancji – co do zasady – sądowi wyższego szczebla, a w konsekwencji nadanie środkowi zaskarżenia charakteru dewolutywnego; odpowiednie ukształtowanie procedury przed sądem drugiej instancji, tak aby sąd ten mógł wszechstronnie zbadać rozpoznawaną sprawę i wydać rozstrzygnięcie merytoryczne (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08). Dwuinstancyjność postępowania sądowego ma na celu zapewnienie zapobiegania pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

Podkreślenia wymaga, że zakres przedmiotowy prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego wyznacza konstytucyjne pojęcie sprawy. Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności ma zastosowanie w takim tylko wypadku, gdy sąd pierwszej instancji rozpatruje sprawę w rozumieniu Konstytucji. Obowiązkiwanie zasady dwuinstancyjnego

postępowania nie ogranicza się wyłącznie do głównego nurtu postępowania sądowego. Obejmuje także kwestie rozstrzygane incydentalnie, wypadkowo, jeżeli dotyczą praw lub obowiązków danego podmiotu (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 3 lipca 2002 r., sygn. SK 31/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 49; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

Zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby w każdej kwestii incydentalnej, wypadkowej, niemającej charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, przysługiwał środek zaskarżenia. **Konieczność ustanowienia takich środków w niektórych kwestiach wypadkowych, niemających charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, może natomiast wynikać z ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej** (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 5 lipca 2005 r., sygn. SK 26/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 78; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05; z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08 oraz z 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09).

Prawo dostępu do sądu drugiej instancji oznacza efektywne prawo do uruchomienia postępowania przed sądem drugiej instancji. Ustawodawca ma nie tylko obowiązek stworzyć odpowiedni środek zaskarżenia, lecz także uregulować go w taki sposób, aby zainteresowany mógł rzeczywiście uruchomić kontrolę instancyjną. Prawo strony do rozpatrzenia sprawy przez sąd drugiej instancji może być naruszone zarówno bezpośrednio przez wyłączenie możliwości wniesienia apelacji, jak i pośrednio przez ustanowienie takich formalnych warunków wniesienia apelacji, które czynność tę czyniłyby nadmiernie utrudnioną. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego utrudnienie jest nadmierne, jeżeli spełnienie wymogów formalnych jest bardzo trudne dla strony, a potrzeba ustanowienia tych wymogów nie jest uzasadniona ważnym interesem strony przeciwnej (zob. wyroki: z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14; z 1 lutego 2005 r., sygn. SK 62/03, OTK ZU nr 2/A/2005, poz. 11). Prawo do uruchomienia postępowania przed sądem drugiej instancji wyklucza także ustanawianie nadmiernych finansowych ograniczeń wnoszenia środków zaskarżenia i możliwość dyskrecjonalnego odrzucania tych środków przez sąd, który je rozpoznaje.

Ustalając znaczenie zasady dwuinstancyjności postępowania, Trybunał Konstytucyjny zwracał także uwagę na konieczność zapewnienia sprawności procedury sądowej. „Granice prawa do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej wyznacza skończona liczba instancji oceniających zgodność z prawem działań organów władzy publicznej. W pewnym momencie musi zapaść rozstrzygnięcie, które nie podlega kontroli innych organów i z którym wiąże się domniemanie zgodności z prawem, niepodlegające obaleniu w dalszym postępowaniu. Wątpliwości mogą natomiast dotyczyć liczby i rodzaju instancji, w których dana sprawa jest rozstrzygana, albo – inaczej mówiąc – etapu procedury, po którym ustawodawca wyłącza możliwość kwestionowania domniemania zgodności orzeczenia sądowego z prawem. Mnożenie instancji i środków prawnych nie jest najskuteczniejszym sposobem zapewniającym przestrzeganie prawa przez organy władzy publicznej” (wyrok TK z 1 kwietnia 2008 r., sygn. SK 77/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 39 oraz por. wyroki TK z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 i z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

W powołanym powyżej wyroku z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 39318 § 2 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do czasu jego uchycenia przez art. 1 pkt 11 ustawy zmieniającej z 22 grudnia 2004 r. w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia o kosztach procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny uznał wówczas, że rozstrzygnięcie o kosztach postępowania powinno podlegać weryfikacji niezależnie od kontroli samego wyroku w jego warstwie merytorycznej. We wskazanym wyroku Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że postępowanie w zakresie kosztów procesu jest postępowaniem akcesoryjnym w stosunku do postępowania głównego,

rozstrzygnięcie o kosztach procesu następuje dopiero w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stwierdził też, że w zakresie orzekania o kosztach procesu za sąd pierwszej instancji należy uznać ten sąd, który orzekł o zwrocie kosztów w danym zakresie po raz pierwszy.

W badanej sprawie zachowuje aktualność argumentacja, którą Trybunał posłużył się we wskazanym powyżej wyroku z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05, stwierdzając, że: „Art. 39318 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do czasu jego uchylecia przez art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Ze wskazanych przez skarżącą wzorców kontroli wynika wymaganie, aby takie rozstrzygnięcie (... wydane po raz pierwszy w przedmiocie przez Sąd II instancji) podlegało weryfikacji. Akcesoryjne orzeczenie zapadające w sprawie (...), w zakresie, w którym jest pierwszym orzeczeniem w sprawie (...) podlega kontroli instancyjnej jako orzeczenie sądowe objęte dyspozycją art. 176 ust. 1 Konstytucji, w myśl której postępowanie sądowe „jest co najmniej dwuinstancyjne”. Trybunał Konstytucyjny zwracał już w swoim orzecznictwie uwagę, że literalne ujęcie dyspozycji art. 176 ust. 1 Konstytucji ma postać dyrektywy generalnej i dotyczy ogółu (całej klasy) postępowań sądowych, bez konstytucyjnego rozróżnienia, czy odnoszą się do rozstrzygnięcia o meritum sprawy sądowej, czy też dotyczą rozstrzygnięcia (orzekania) o kosztach postępowania (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

W odróżnieniu od bardziej ogólnego art. 78 Konstytucji, który odnosi się do różnego typu postępowań przed organami władzy publicznej, unormowanie art. 176 ust. 1 Konstytucji nie zawiera zwrotu „wyjątki od tej zasady określa ustawa”. Z zakresu gwarancji wyrażonej w art. 176 ust. 1 Konstytucji nie zostało wyłączone orzekanie o kosztach postępowania. W świetle powyższego Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że zakwestionowany przepis w zakresie, w jakim – w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 maja 2009 r. – nie dawał podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie (... gdy orzekał) po raz pierwszy sąd drugiej instancji, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 Konstytucji.

W ocenie strony nikt lepiej niż Trybunał Konstytucyjny w Wyroku z dnia 9 lutego 2010 r. w sprawie pod Sygn. Akt SK 10 / 09 nie jest w stanie wyłuszczyć istoty problemu polegającego na braku prawa do II instancji sądowej w przypadku rozpoznania skargi o wznowienie postępowania przez Sąd II instancji.



Handwritten signature and date, possibly "2010/02/09".